

STANISŁAW SUCHODOLSKI
JACEK SZOLC¹

ODKRYCIE NOWYCH POŁĄCZEŃ STEMPLI MONET BOLESŁAWA CHROBREGO I CO Z TEGO WYNIKA. NIEZNANY SKARB Z GEISELTAL POD MERSEBURGIEM

ABSTRACT: Thanks to the discovery of new die links of Bolesław the Brave (992–1025) coins, the image of Polish coinage at the beginning of the 11th century has been corrected. Coins were minted at that time in Poznań and Gniezno. Since many coin types were issued in short time intervals, the dies used to strike them linked to each other many times. This is how die chains were created. So far, four such chains were identified. A hitherto unknown hybrid of the Bavarian-Saxon type has been identified in a hoard from Geiseltal in Saxony (Merseburg-Querfurt District, *tpq* 1070). Die of one of this coin sides is linked with dies from chain no. 3, while the second die is embedded in chain 4. So it turned out that chains 3 and 4 connect. As a consequence, chain 3 was enlarged and chain 4 did not exist at all. In addition, it was possible to distinguish three other coins, one side of which was previously unknown. Thanks to this, chains 2 and 3 were extended. Of particular importance is the discovery of the previously missing imitation of the obverse of the Cologne-type die. Until now, only the reverse of this coin was well known.

ABSTRAKT: Dzięki odkryciu nowych połączeń stempli monet Bolesława Chrobrego (992–1025) został skorygowany obraz mennictwa polskiego na początku XI w. Monety bito wówczas w Poznaniu i Gnieźnie. Ponieważ w małych odstępach czasu emitowano wiele ich typów, wykorzystywane do tego stemple wielokrotnie łączyły się ze sobą. W ten sposób powstawały łańcuchy połączeń stempli. Dotychczas wyróżniono cztery takie łańcuchy. W skarbie z Geiseltal w Saksonii (powiat Merseburg-Querfurt, *tpq* 1070) udało się zidentyfikować nieznaną dotychczas monetę hybrydową typu bawarsko-saskiego. Stempel jednej jej strony łączy się ze stemplami łańcucha 3, drugiej natomiast ze stemplami łańcucha 4. Okazało się więc, że łańcuchy

¹ Pierwszy z autorów opisał odtworzony typ koloński, a także zaopatrzył cały tekst we wstęp i zakończenie. Drugi z autorów natomiast odszukał skarb z Geiseltal, a w nim rewelacyjną hybrydę stempli z łańcuchów 3 i 4 oraz wzbogacił dawny łańcuch 4, odnajdując dwie dalsze monety o nieznanym dotychczas stemplach. Opracował też wszystkie ilustracje.

3 i 4 łączą się ze sobą. W konsekwencji łańcuch 3 został powiększony, a łańcucha 4 w ogóle nie było. Poza tym udało się wyróżnić jeszcze trzy inne monety, których jedna strona była dotychczas nieznaną. Dzięki temu wydłużono łańcuchy 2 i 3. Szczególne znaczenie ma odkrycie brakującego dotychczas naśladownictwa awersu stempla typu kolońskiego. Dotychczas dobrze znany był tylko rewers tej monety.

KEYWORDS: coin die, die chain, correct dies, barbarised dies, Polish patterns, foreign patterns, Poznań Mint, Gniezno Mint

SŁOWA KLUCZOWE: stempel menniczy, łańcuch połączeń stempli, stemple poprawne, stemple zbarbaryzowane, wzory polskie, wzory obce, mennica w Poznaniu, mennica w Gnieźnie

Obecnie nikt już nie ma wątpliwości, że śledzenie łańcuchów połączeń stempli to jedna z podstawowych metod badania najstarszych monet polskich. Dotychczas zostały wyróżnione cztery takie łańcuchy. Pierwszy z nich, najstarszy, z samego początku XI w., łączy naśladownictwa monet saskich Ottona i Adelajdy (OAP) z monetami Bolesława Chrobrego z jego imieniem i symbolicznym portretem. Dzięki niedawno odkrytej nazwie Poznania na jednym ze stempli tego łańcucha wiemy, że powstał on w mennicy poznańskiej².

Łańcuch 2, największy, z lat ok. 1005–1015, przypisywany jest do Gniezna. Jego rdzeniem jest denar z wyobrażeniem pawia i obustronną legendą PRINCE(p)S POLONIE. Łańcuch ten łączy stemple bardzo zróżnicowane. Są tam udane naśladownictwa monet frankońskich, północnosaskich, kolońskich, bawarskich i czeskich, a także różnego rodzaju prymitywne naśladownictwa. Często stemple te są znane tylko z jednej strony – awersu albo rewersu. Zakładamy jednak, że pierwotnie naśladowano monety obustronnie. Naszym zadaniem zatem jest poszukiwanie monet wybitych tymi brakującymi stemplami (por. Ryc. 2 i 10)³.

Łańcuch 3, datowany na okres ok. 1010–1020, odnoszony jest ponownie do Poznania. Rolę dominującą odgrywają stemple z napisem: BOLIZLAVS DVX/INCLITVS i symbolicznym popiersiem polskiego władcy, a także bardzo wierne naśladownictwo stempli Ethelreda II⁴.

I wreszcie łańcuch 4, najkrótszy, dopiero niedawno utworzony przeze mnie. Mówiąc szczerze, podstawa wyróżnienia tego łańcucha jest bardzo skąpa, bo stanowią ją jedynie dwie znane wówczas monety. Charakteryzowały się one jednym stemplem tożsamym i trzema różnymi. Ponieważ na wszystkich wyobrażona jest kaplica typu Ottona i Adelajdy (OAP), uznałem, że mamy do czynienia z trzema stemplami rewersowymi. W konsekwencji do tego łańcucha dodałem jeszcze trzy stemple awersowe (zapewne krzyż), które czekają na odkrycie. Ponieważ żaden

² Suchodolski 2023.

³ Por. Suchodolski 2019; Bogucki 2006; Bogucki 2022; Bogucki, Magiera 2015.

⁴ Por. Suchodolski 2019; Bogucki, Magiera 2015; Jonson, Suchodolski 2009; Suchodolski, w druku.

z nich nie łączy się z którymkolwiek stemplem z trzech poprzednio wyróżnionych łańcuchów, uznałem, że łańcuch 4 powstał w jakimś innym ośrodku, być może też później. Jak się okaże niżej, hipotezy te – w świetle odkryć Jacka Szolca – okazały się błędne⁵.

DENAR TYPU KOŁOŃSKIEGO

Typ koloński znany był dotychczas tylko w połowie, ze swojego stempla rewersu (Ryc. 2: 11). Zarejestrowano bowiem jedynie monety hybrydowe, które łączą ów stempel ze stemplami trzech innych typów wchodzących w skład łańcucha 2. Są to dwa połączenia z awersami typu sasko-frankońskiego (odmiany A i B, Ryc. 2: 10 i 12) oraz po jednym połączeniu z rewersami typów północnosaskiego (Ryc. 2: 14) i bawarskiego (Ryc. 2: 15)⁶.

Legenda rewersowa S/COLONIA/A^G przedstawiona jest na wspak, kopiowano ją więc bezpośrednio z monety. Zdaniem Petera Ilischa, który pierwszy zwrócił większą uwagę na te hybrydy, wzorem służyły monety kolońskie Ottona II (973–983) lub Ottona III (983–1002)⁷. Podobnie datowane są trzy pozostałe typy, z którymi stempel koloński został powiązany: typ sasko-frankoński od końca X w., typ północnosaski był w użyciu głównie w latach 976–1016, ratyzboński natomiast w latach 948–1009⁸.

W sumie znamy obecnie 11 monet wybitych tym samym, rewersowym stemplem kolońskim, a mianowicie cztery ze stemplem sasko-frankońskim, trzy z północnosaskim i cztery z bawarskim. Monety te ważą od 0,89 do 1,65 g, przy średniej 1,275 g, przy czym najlżejsze są hybrydy bawarskie (1,01 g), najcięższe zaś północnosaskie (1,532 g). Trzeba jednak pamiętać, że wyniki te mogą być zupełnie przypadkowe ze względu na bardzo niewielką bazę materiałową.

Sytuacja zmieniła się zasadniczo w wyniku odkrycia monety noszącej z obu stron stemple kolońskie. Jej rewers jest tożsamy ze stemplem wyżej opisanym, awers natomiast jest nowy: w obwódce perełkowej krzyż, między którego ramionami po jednym, dużym punkcie; w otoku napis odczytany jako: OTHIOX. Naśladuje on awersy monet z imieniem króla Ottona. Walter Hävernicks przypisywał ten typ Ottonowi I przed koronacją cesarską w 962 r.⁹ P. Ilisch natomiast łączył te monety dopiero z panowaniem Ottona III w latach 983–996.

Warto podkreślić, że odkrycie tej ważnej monety Bolesława Chrobrego nastąpiło nie w ziemi ani w zbiorach muzealnych lub prywatnych, ale w blisko już stule-

⁵ Suchodolski 2022.

⁶ Bogucki, Magiera 2015, s. 118, Fig. 2, nr 14 oraz 9, 11, 16, 18 i poszukiwany nr 13. Toż Suchodolski 2019, s. 203, Ryc. 9, nr 14 oraz 9, 11, 16, 18.

⁷ Ilisch 2005, s. 191nn.; Hävernicks 1935, s. 34nn., 62.

⁸ Por. niżej.

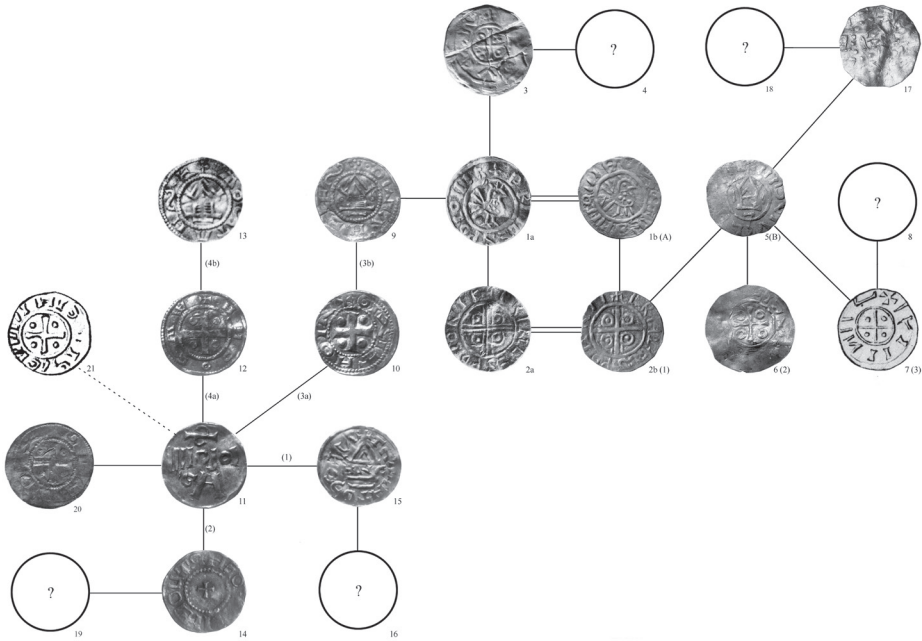
⁹ Hävernicks 1935, nr 34 (= Dbg 331).

niej publikacji książkowej. Chodzi o wspomniane już dzieło Waltera Hävernicka, w którym moneta została opisana i zobrazowana pod numerem 40 jako naśladownictwo typu kolońskiego z nieznannej mennicy¹⁰. Opisowi towarzyszy cenna informacja, że moneta jest przechowywana w Dreźnie i waży 1,61 g. Dzięki P. Ilischowi uzyskałem informację, że moneta szczęśliwie przetrwała wojnę i co więcej, otrzymałem jej zdjęcie. Towarzyszyła mu również druga fotografia (niestety bez informacji o wadze) identycznej monety, która została opublikowana na portalu eBay (Ryc. 1A, B, C).



Ryc. 1. A – naśladownictwo denara kolońskiego z X w. Fot. wg Hävernick 1935, nr 40;
 B – oryginał tej samej monety w muzeum w Dreźnie. Fot. z archiwum P. Ilischa;
 C – moneta wybita tymi samymi stemplami (łańcuch 2 – Ryc. 2: 20 i 11).
 Fot. wg portalu eBay

¹⁰ Hävernick 1935, s. 25, nr 40, fot. tab. 37.



Ryc. 2. Łącuch 2 połączeń stempli monet Bolesława Chrobrego.
Wg Bogucki 2022, Fig. 5 z uzupełnieniami¹¹

Jakie korzyści uzyskaliśmy dzięki temu odkryciu? Oczywiście jest, że został uzupełniony łańcuch połączeń stempli zapoczątkowany przez P. Ilischa. Jednocześnie jednak uzupełniony został też cały łańcuch 2, którego jądrem jest denar z legendą PRINCES POLONIE. W międzyczasie bowiem do tego łańcucha, dzięki badaniom Mateusza Boguckiego i Jacka Magiery, został dołączony łańcuch P. Ilischa¹². Jednocześnie trzeba jednak przypomnieć, że w tym segmencie łańcucha 2 na odkrycie ciągle czekają awersy typu północnosaskiego i bawarskiego.

Słabą sugestią, bo opartą o jedną tylko informację, uzyskaliśmy co do metrologii monet typu kolońskiego. Nowa moneta waży 1,61 g, czyli znacząco więcej niż hybrydy, zwłaszcza z typem bawarskim. Może więc „denary kolońskie” były cięższe, a obniżka wagi nastąpiła później, kiedy – hipotetycznie po zniszczeniu stempla awersowego – zaczęto bić hybrydy; w ostatniej kolejności z typem bawarskim.

Niestety brak jakiegokolwiek informacji o miejscu znalezienia obu znanych obecnie denarów typu kolońskiego. Przypatrzmy się zatem rozrzutowi znalezisk hybryd, z których aż pięć nie ma metryk. Jedną monetę odkryto w Wielkopol-

¹¹ Autorzy dziękują prof. M. Boguckiemu za udostępnienie tego podkładu.

¹² Bogucki, Magiera 2015, s. 118 i passim.

sce (Starczanowo-Radzim), dwie w Małopolsce (Kraków-Nowa Huta, *tpq* 1035), a po jednej na Pomorzu (Vossberg, *tpq* 1084) i na Mazurach (Łążyn, *tpq* 1135). Jak widać, rozrzut ten jest bardzo duży¹³. Nie ulega jednak wątpliwości, że monety te były bite w Wielkopolsce, być może w Gnieźnie.



Ryc. 3. Naśladownictwo monety typu kolońskiego ze skarbu z Lisówka (hipotetyczna przynależność do łańcucha 2 – Ryc. 2: 11 i 21).

Rys. wg E. Bahrfeldta

Na koniec warto jeszcze zasignalizować możliwość istnienia wariantu typu kolońskiego. Otóż w skarbie z Lisówka wystąpiła podobna moneta wybita stemplami wstecznie naśladowującymi denar koloński z końca X w.¹⁴ (Ryc. 3). Istnieje duże prawdopodobieństwo, że moneta ta – z lwią częścią skarbu – trafiła do zbiorów Muzeum Historycznego w Moskwie. Kłopot polega jednak na tym, że nie można jej tam teraz odszukać¹⁵. Jediną jej dokumentację stanowi zatem rysunek wykonany do publikacji Bahrfeldta przez Marg. Buchholtz. Na tym rysunku rewers jest bardzo zbliżony do rewersu monet wyżej opisanych. Istnieją jednak drobne różnice, które mogą wynikać zarówno z błędu rysowniczkę (spowodowanego także na przykład stanem zachowania monety), jak i odmiennością stempla. Wydaje się jednak, że prawdopodobieństwo tożsamości stempla jest bardzo duże. Ewentualnie istnieje też możliwość niejako kompromisowa, że stempel nie jest wprawdzie ten sam, ale wykonany tą samą ręką, w tym samym warsztacie. Na awersie widoczne jest wyobrażenie równoramiennego krzyża z czterema kulkami między ramionami. W otoku napis pomyłony, słabo czytelny, w którym Bahrfeldt rozpoznał imię Henryka (por. Hävernick 137). Niezależnie od prawdziwości tej hipotezy, można stwierdzić, że stempel awersu tej monety był odmienny od stempla awersu denara opisanego powyżej (Hävernick 40). Gdyby natomiast rewersy tych monet były tożsame, mielibyśmy do czynienia z dalszym rozszerzeniem łańcucha 2. Waga nie została podana, ale z uwagi na to, że miał to być obol, można wnioskować, że była ona bardzo niska.

¹³ Por. Ilisch 2005 oraz FMP.

¹⁴ Bahrfeldt 1896, s. 39, nr 264; FMP I, nr 134: 4704, s. 897.

¹⁵ Próbę taką podjął na moją prośbę kustosz Evgenij Uszankov.

SKARB Z GEISELTAL

W Landesmuseum für Vorgeschichte Halle przechowywany jest skarb monet wczesnośredniowiecznych, pochodzący jakoby z Geiseltal, powiat Merseburg-Querfurt w Saksonii-Anhalt. Został on odkryty przed rokiem 1999. Nie ma niestety informacji o dokładnej lokalizacji i okolicznościach znalezienia ani o kontekście archeologicznym. Nie wiadomo również, czy monety znajdujące się w muzeum w Halle stanowią całość znaleziska. Wstępny opis został sporządzony w 1999 r. przez Rolfa Grune – rzeczoznawcę z Lipska. Monety ze skarbu z Geiseltal zostały zdigitalizowane i zamieszczone na stronie KENOM (*Kooperative Erschließung und Nutzung der Objektdaten von Münzsammlungen*)¹⁶.

W skład skarbu wchodzi obecnie 425 monet (287 całych i 138 fragmentów). Największą część stanowią monety saskie – 251 (w tym 172 denary Ottona i Adelajdy oraz 63 denary krzyżowe). Pozostałe to Bawaria – 30, Szwabia – 19, Dolna Lotaryngia – 18, Górna Lotaryngia – 3, Frankonia – 5, Fryzja – 5 (w tym Utrecht – 2), Dania – 1, Lombardia – 2, Werona – 1, monety anglosaskie – 25, dirhem arabski – 1, Czechy – 1, Polska – 1, naśladownictwa słowiańskie – 5, monety nieokreślone – 57.

Najstarszą, rozpoznaną monetą jest fragment denara krzyżowego typu I (Kilger KN 1/3) z lat 965–985. Najmłodsze to: denar księcia Ordulfa (Ryc. 4) z mennicy Jever (Dannenberg 595) z lat 1059–1071 oraz denar krzyżowy typu VII (CNP 978) z lat ok. 1070–1080¹⁷ (Ryc. 5). Ślady zużycia denara Ordulfa i obecność denara krzyżowego młodszego typu wskazują na datę ukrycia skarbu w ostatniej ćwierci XI w.



Ryc. 4. Skarb z Geiseltal, Saksonia, mennica Jever, Ordulf (1059–1071). Skala 2:1.

Fot. https://www.kenom.de/objekt/record_DE-MUS-805310_kenom_326186/1/

Na uwagę zasługuje grupa naśladownictw denarów zachodnioeuropejskich (Ryc. 6). Tego rodzaju monety są często obecne w znaleziskach z Pomorza, Wielkopolski i Mazowsza, ale zdarzają się również na Śląsku, w Małopolsce i na

¹⁶ www.kenom.de

¹⁷ Autorzy dziękują dr. Adamowi Kędzierskiemu za określenie tej daty.

Połabiu¹⁸. Ze względu na rozrzut znalezisk, za miejsce ich produkcji uznaje się tereny Słowiańszczyzny Zachodniej (badania P. Ilischa i M. Boguckiego)¹⁹. Monety wybite tym samym stemplem co rewers denara nr 1, znane były dotychczas ze skarbów polskich (Kinno, Kraków-Nowa Huta i Stryjowo Wielkie). Na ich prawdopodobnie wielkopolskie pochodzenie wskazał M. Bogucki²⁰. Denar wybity tymi samymi stemplami co moneta nr 2 z tej grupy wystąpił w dwóch znaleziskach



Ryc. 5. Skarb z Geiseltal, denar krzyżowy typu VII (1070–1080). Skala 2:1.
Fot. https://www.kenom.de/objekt/record_DE-MUS-805310_kenom_326314/1/-/



Ryc. 6. Skarb z Geiseltal. Naśladownictwa zachodniosłowiańskie z XI w.
Fot. www.kenom.de

¹⁸ Bogucki 2012a.

¹⁹ Ilisch 1994; Ilisch 2005; Bogucki 2012a; Bogucki 2012b.

²⁰ Bogucki 2012b.

polskich (Wielkopolska-miejscowość nieznana, Łupawa) i jednym skandynawskim (Mannegårde na Gotlandii)²¹. Ze względu na styl oraz miejsca znalezienia, M. Bogucki uznał za prawdopodobne ich zachodniosłowiańskie pochodzenie. Denar wybity tymi samymi stemplami co naśladownictwo nr 3 wystąpił w skarbie z Lisówka, natomiast moneta wybita stemplami naśladownictwa nr 4 jest obecna w skarbie z Mózgowa I²².

HYBRYDA STEMPLI Z ŁAŃCUCHA 3 I 4, CZYLI LIKWIDACJA ŁAŃCUCHA 4

Wśród monet ze skarbu z Geiseltal najbardziej nas interesuje nieznany wcześniej typ denara Bolesława Chrobrego (Ryc. 7). Jest to hybryda rewersu typu bawarskiego (stempel nr 8 z łańcucha 3) z rewersem typu saskiego (stempel nr 2 z łańcucha 4; Ryc. 10: 8 i 11).



Ryc. 7. Skarb z Geiseltal, nieznany typ denara Bolesława Chrobrego (hybryda z łańcucha 3, dawnego łańcucha 4 – Ryc. 10: 8 i 11). Skala 2:1.
Fot. https://www.kenom.de/objekt/record_DE-MUS-805310_kenom_326170/1/-/

Av.: kaplica typu bawarskiego, wewnątrz której H+N, w otoku SĪTIVIEHPECIT, obwódka zewnętrzna liniowa. Stempel – Ryc. 10: 8.

Rv.: kapliczka typu saskiego ze znakiem X i czterema punktami między ramionami, w otoku OIID-OIII, obwódki wewnętrzna i zewnętrzna ciągłe. Stempel – Ryc. 10: 11. Średnica 19,1 mm; waga 1,46 g.

Dzięki odnalezieniu tej hybrydy, możliwe stało się wydłużenie łańcucha 3 o stemple uważane dotychczas za odrębny łańcuch 4. Są to trzy stemple rewersów z kapliczką, którym towarzyszyły zapewne trzy stemple awersów, najprawdopodobniej naśladujących awers denarów Ottona i Adelajdy.

²¹ Bogucki 2012c.

²² FMP I, nr 134: 4775 (Lisówek) i FMP V, nr 27: 1229 (Mózgowo).

DALSZE POWIĘKSZENIE ŁAŃCUCHA 3

Kolejne, nowe ogniwo powiększonego łańcucha 3 udało się odnaleźć dzięki monecie z archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego (Ryc. 8).



Ryc. 8. Denar Bolesława Chrobrego nieznaney odmiany z E-aukcji 354 WCN, pozycja 172656 (łańcuch 3, dawniej łańcuch 4, Ryc. 10: 17 i 11). Skala 2:1. Fot. wg WCN

Av.: kapliczka typu saskiego z czterema punktami wewnątrz, legenda nieczytelna, wewnętrzna obwódka perełkowa, zewnętrzna ciągła. Stempel – Ryc. 10: 17.

Rv.: kapliczka typu saskiego ze znakiem X i czterema punktami między ramionami, napis otokowy OIID-OIII, częściowo niedobity, obwódki wewnętrzna i zewnętrzna ciągłe. Stempel – Ryc. 7 (Rv.), Ryc. 9 (Rv.), Ryc. 10: 11.

Średnica 18,5 mm; waga 1,21 g.

Mamy tu do czynienia z hybrydą dwóch rewersów typu saskiego. Na pierwszej stronie znajduje się dosyć prymitywna kapliczka z czterema punktami wewnątrz. Stempel taki nie był dotychczas znany. Drugą stronę wybito tym samym stemplem co poprzednio.

Jeszcze jedna moneta wybita stemplem z kapliczką ze znakiem X i punktami została sprzedana internetowo przez Warszawskie Centrum Numizmatyczne (Ryc. 9).



Ryc. 9. Denar Bolesława Chrobrego z WCN, pozycja 174008 (łańcuch 3, dawniej łańcuch 4 – Ryc. 10: 12 i 11). Skala 2:1. Fot. wg WCN

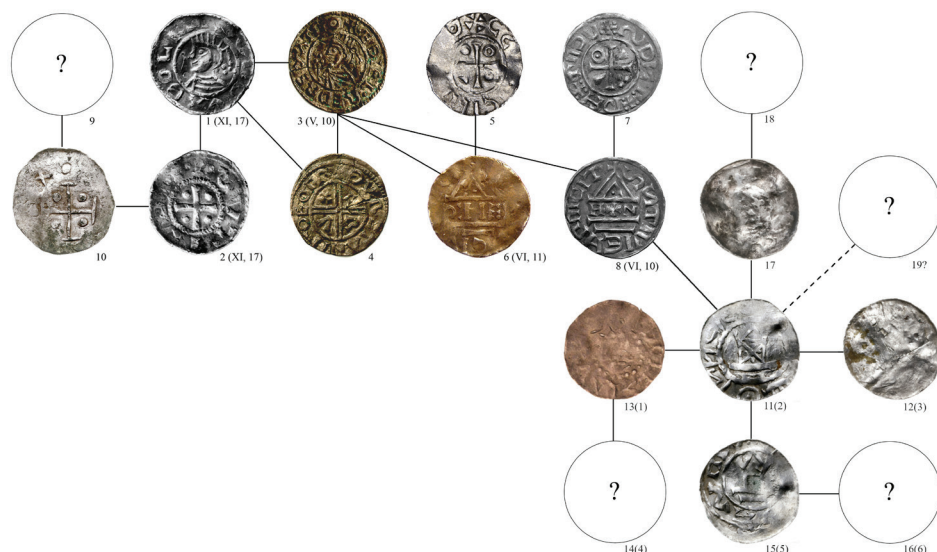
Av.: w większości nieczytelny, widoczne jedynie fragmenty obwódek wewnętrznej i zewnętrznej. Stempel – Ryc. 10: 12.

Rv.: kapliczka typu saskiego ze znakiem X i czterema punktami między ramionami, napis otokowy OIID-OIII, częściowo niedobity, obwódki wewnętrzna i zewnętrzna ciągłe. Stempel – Ryc. 7 (Rv.), Ryc. 8 (Rv.), Ryc. 10: 11.

Średnica 20,7 mm; waga 1,11 g.

Moneta została niestety bardzo słabo wybita, dlatego nie jest możliwa identyfikacja stempla awersu, który został użyty w połączeniu z opisanym wcześniej stemplem typu saskiego.

Łańcuch 3 połączeń stempli (DVX INCLITVS), po dodaniu nowych elementów, pokazany został na Ryc. 10.



Ryc. 10. Łańcuch 3 połączeń stempli (DVX INCLITVS) po uzupełnieniu. Numeracja wg Bogucki, Magiera 2015 (1–10), z dodanymi stemplami 11–18. W nawiasach poprzednia numeracja stempli łańcucha 4 wg Suchodolski 2022

PODSUMOWANIE

Co wynika z wyżej przedstawionych odkryć? Pierwsze to skompletowanie stempli naśladownictwa monety typu kolońskiego w łańcuchu 2. Drugie natomiast to odnalezienie hybrydy, która łączy stemple z łańcucha 3 i 4. W pierwszym przypadku otrzymaliśmy kolejne potwierdzenie tezy, że w mennictwie Bolesława Chrobrego kopiowano całe monety obce: niemieckie, czeskie czy anglosaskie. A więc nie tylko stemple awersu lub rewersu, jak sądzili dawniejsi badacze.

Jak wiadomo, na podstawie przypadkowych hybryd stempli naśladowczych, polskich i obcych, wysnuwali oni bardzo daleko idące wnioski natury politycznej)²³. Obecnie w łańcuchu 2 do odnalezienia pozostają jeszcze co najmniej stemple: awersu typu północnosaskiego, awersu typu bawarskiego, rewersu denara Władysława i co najmniej dwóch naśladownictw bardzo zbarbaryzowanych (Ryc. 2).

Większe znaczenie ma odkrycie przez J. Szolca hybrydy łączącej stemple łańcucha 3 i 4, a także powiększenie tej grupy stempli o dwa nowe egzemplarze. Widzimy teraz jasno, że utworzenie przeze mnie nowego łańcucha 4 było pomyłką, która wynikała z ówczesnego stanu wiedzy. A więc łańcucha 4 w ogóle nie było, powiększony natomiast jego kosztem został łańcuch 3. W konsekwencji bezprzedmiotowe okazały się moje rozważania na temat lokalizacji „mennicy”, czy raczej warsztatu mennicznego, gdzie bito naśladownictwa wchodzące w skład łańcucha 4. Teraz wiemy już, że najprawdopodobniej był to Poznań, gdzie też zapewne powstawał łańcuch 3²⁴.

Dodatkowym osiągnięciem J. Szolca jest wyróżnienie jeszcze dwóch dalszych okazów, których stemple dołączają do dawnego łańcucha 4 – mają wspólny rewers ze znakiem X wewnątrz kapliczki (Ryc. 10: 11[2]). Co do jednego z nich nie ma wątpliwości, że reprezentuje odmienny stempel awersu (Ryc. 10: 17). Drugi egzemplarz natomiast ma tak słabo odbity lub zniszczony stempel awersu, że nie można z pewnością stwierdzić co on przedstawia (Ryc. 10: 12[3]).

Tu jednak nasuwa się refleksja, ponieważ w dawnym łańcuchu 4 wszystkie okazy noszą obustronnie przedstawienie kapliczki. Póki znane były tylko dwie takie monety, nie miałem wątpliwości, że zostały omyłkowo wybite dwoma stemplami rewersów. Teraz jednak doszedł jeszcze co najmniej jeden okaz, który znów nosi dwie kapliczki. Może zatem było to normalne dla tego typu? A jeśli tak, to należałoby zmniejszyć liczbę postulowanych stempli teraz już w łańcuchu 3?

Na koniec wreszcie pozostaje do rozważania problem datowania produkcji monet przy użyciu stempli z dawnego łańcucha 4. Dołączyły one do łańcucha 3, który składa się ze stempli o tematyce polskiej (BOLIZLAVS DVX / INCLITVS), anglosaskiej (Ethelred II) i bawarskiej (ks. Henryk IV i król Henryk II). Wszystkie te stemple są wykonane niemal poprawnie, a w przypadku monety anglosaskiej możemy odczytać nawet nazwę mennicy i imię mincerza. Nowe stemple natomiast są w dużej mierze zbarbaryzowane, a w otokach wyobrażeń zamiast legend, a nawet liter, są niezrozumiałe znaki. Jedynym wyjątkiem jest stempel 13 z Ryc. 10, na którym można ledwo odczytać imię Bolesława. Wyraźnie widać, że stemple tych nowych monet wykonywali różni ludzie. Mało jest prawdopodobne, że w mennicy poznańskiej działali oni w tym samym czasie z mincerzami w pełni wykwalifikowanymi. Nasuwa się domysł, że powierzono im tę pracę później, dopiero wtedy, kiedy tych pierwszych już nie było. A więc w ostatnich latach panowania Bolesława Chrobrego lub nawet jeszcze znacznie później. Nie-

²³ Gumowski 1925.

²⁴ Suchodolski, w druku.

stety nie mamy wystarczającej liczby znalezisk, które mogłyby potwierdzić lub obalić tę tezę. Opisany wyżej skarb z Geiseltal datowany jest dopiero na ostatnią ćwierć XI w. Znacznie wcześniejszy natomiast jest drugi skarb, pochodzący zapewne z okolic Wizny – *tpq* 1034²⁵. Ale i on nie rozstrzyga sprawy datowania drugiej części łańcucha 3.

Ciekawe jednak, że również łańcuch 2, bazujący na typie PRINCE(p)S POLONIE, składa się z dwóch podobnych części: o stemplach poprawnych – z lewej strony i zbarbaryzowanych – z prawej (Ryc. 2). Ale w tym wypadku monety zbarbaryzowane wydają się równoczesowe z poprawnymi²⁶. Czyżby zatem korzystano również z pomocy jakiegoś domorosłego rzemieślnika w momentach wzrostu zapotrzebowania na gotówkę do celów płatniczych?

WYKAZ SKRÓTÓW

- CNP – M. Gumowski, *Corpus nummorum Poloniae*, zeszyt 1, *Monety X i XI w.*, Kraków 1939.
- Dannenberg – *Die deutschen Münzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit*, I, Berlin 1876 (przedruk Aalen 1967).
- FMP I – T. Szczurek, B. Paszkiewicz, A. Tabaka, M. Bogucki, P. Ilisch, D. Malarczyk, *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Grosspolen*, Warszawa 2017 (=Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen. Inventar I, red. M. Bogucki, P. Ilisch, S. Suchodolski).
- FMP V – M. Bogucki, P. Ilisch, D. Malarczyk, M. Kulesza, J. Piniński, T. Nowakiewicz, *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Ermland und Masuren*, Warszawa 2016 (=Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen. Inventar V, red. M. Bogucki, P. Ilisch, S. Suchodolski).
- Kilger – Ch. Kilger, *Pfennigmärkte und Währungslandschaften. Monetarisierungen in sächsisch-slavisches Grenzland ca. 965–1120*, Stockholm 2000 (=Commentationes de nummis saeculorum IX–XI in Suecia repertis, Nova Series 15).
- WCN – Warszawskie Centrum Numizmatyczne.
- WN – *Wiadomości Numizmatyczne*.

BIBLIOGRAFIA

- Bahrfeldt E.
1896 *Der Silberfund von Leissower Mühle*, Berlin (przedruk w: E. Bahrfeldt, *Mittelaltermün-*

²⁵ Suchodolski 2022, s. 174.

²⁶ Bogucki 2006, s. 191–194.

zen. *Ausgewählte Schriften 1881–1928*, red. B. Kluge, Leipzig 1987, s. 25–106, tabl. 1–3).

Bogucki M.

- 2006 *Nieznaną hybrydą denara PRINCES POLONIE i nowy typ monety Bolesława Chrobrego*, WN L/2, s. 181–194.
- 2012a *Mennictwo naśladowcze Słowiańszczyzny północno-zachodniej w X i XI wieku*, Warszawski Pamiętnik Numizmatyczny 1, s. 9–20.
- 2012b *Some Polish imitations of Otto-Adelheid-Pfennige*, [w:] *Nummi docent! Münzen – Schätze – Funde. Festschrift für Peter Ilisch zum 65. Geburtstag am 28. April 2012*, red. G. Dethlefs, A. Pol, S. Wittenbrink, Osnabrück, s. 111–126.
- 2012c *Zachodniosłowiańskie naśladownictwa monet bawarskich z X i XI wieku*, [w:] *Pieniądz i banki na Śląsku*, red. W. Garbaczewski, R. Macyra, Poznań (=Studia nad Dziejami Pieniądza i Bankowości w Polsce 2), s. 85–110.
- 2022 *New Types of the Oldest Polish Coins / Nowe typy najstarszych monet polskich*, WN LXVI (=Polish Numismatic News X), s. 181–197.

Bogucki M., Magiera J.

- 2015 *New coins of Boleslaw the Brave / Nowe monety Bolesława Chrobrego*, WN LIX/1–2 (=Polish Numismatic News IX), s. 115–128.

Dannenberg H.

- 1876/1967 *Die deutschen Münzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit*, t. I, Berlin (przedruk Aalen 1967).

Gumowski M.

- 1925 *Bolesław Chrobry współrządcą Cesarstwa*, Zapiski Numizmatyczne I/1, s. 1–5.

Hävernick W.

- 1935 *Die Münzen von Köln vom Beginn der Prägung bis 1304*, Köln.

Ilisch P.

- 1994 *Regensburg- und Otto-Adelheid-Imitationen aus Polen?*, WN XXXVIII/1–2, s. 65–70.
- 2005 *Eine polnische oder pommerische Prägegruppe des 11. Jahrhunderts*, WN XLIX/2, s. 191–196.

Jonsson K., Suchodolski S.

- 2009 *A new coin type of Boleslav the Brave found in Sweden / Moneta Bolesława Chrobrego nowego typu odkryta w Szwecji*, WN LIII/1, s. 29–40.

Suchodolski S.

- 2019 *Początki polskiego mennictwa w świetle nowszych badań*, Slavia Antiqua 60, s. 193–219.
- 2022 *A New/Old Coin Type of Boleslaw I the Brave, and a hoard that was not there / Nowy/stary typ monet Bolesława Chrobrego i skarb, którego nie było*, WN LXVI (=Polish Numismatic News X), s. 167–180.
- 2023 *Discovering the name of Poznań on Boleslaw the Brave's coin. A further extension of the 1st die-chain of his coins. Odkrycie nazwy Poznania na monecie Bolesława Chrobrego. Dalsze rozszerzenie łańcucha i połączeń stempli jego monet*, WN LXVII, s. 1–32.

THE DISCOVERY OF NEW DIE CHAINS OF BOLESŁAW THE BRAVE'S
COINAGE AND THEIR RESULTS.
THE UNKNOWN HOARD FROM GEISELTAL NEAR MERSEBURG

(Summary)

Thanks to the discovery of new chains of coin dies of Bolesław the Brave (992–1025), our image of Polish minting in the early 11th century has been corrected. Coins were minted in Poznań and Gniezno at that time. Because many types of coins were issued at small intervals of time, the dies used for this purpose were repeatedly connected to each other. In this way, chains of dies were created. So far, four chains have been distinguished. The first and oldest dates back to the very beginning of the 11th century, and was created in Poznań. Chain 2, the largest one, dates to approx. 1005–1015, and is assigned to Gniezno (Fig. 2). Its core is a denarius with the image of peacock and the legend PRINCES POLONIE. This chain connects very diverse dies. There are successful imitations of various types of German coins, as well as various types of primitive imitations. Chain 3, dated to approx. 1010–1020, is also assigned to Poznań (Fig. 10). The dominant role is played by Polish dies with the following legend: BOLIZLAVS DVX / INCLITVS, as well as Anglo-Saxon dies with faithful copies of the dies of Aethelred II. Finally, chain 4, the shortest die chain, was only recently distinguished. It consists of various very primitive imitations of Saxon-type dies.

In the first three chains, Polish-type dies are mixed with various foreign-type dies (Saxon, Frankish, Bavarian, Cologne, Czech and Anglo-Saxon). Some of them are known on one side only. We now know that coins were originally copied from both sides. Therefore, the research task is to search for dies not only of new types, but in the first place for dies still missing – obverse or reverse. This postulate was met by the authors in relation to the Cologne type in chain 2 (Fig. 1). Until now, only the reverse die was known. The obverse dies have recently been found (Fig. 1 and 2). Similarly, two previously unknown obverse dies (?) in the former chain 4 were found (Fig. 8 and 9).

However, the greatest revelation is the discovery in the hoard of Geiseltal in Saxony, district Merseburg-Querfurt, *tpq* 1070, of a hybrid coin combining two dies, which so far have been classified into two different chains: 3 and 4 (Fig. 7). As a result, it appears that chain 3 should be enlarged with dies previously included in the chain 4, and that chain 4 was in fact not an independent chain at all.

Adresy autorów/The authors' addresses:
prof. dr hab. Stanisław Suchodolski, em.
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105, 00–140 Warszawa
suchodol7@gmail.com

Jacek Szolc
jj.sz@op.pl

